



**TEATR.
WYBRZEŻE**

teatr **wybrzeże**

Festiwal Dada XX

Festiwal Dada XX

05 grudnia 2012, 10:00

Trwa Festiwal Jubileuszowy Teatru Dada von Bzdülów Dada XX. Za nami prezentacja DUETÓW NIEISTNIEJĄCYCH, MAGNOLII, SO BEAUTIFUL, CAFFÈ LATTE, FRUU, BONSAI, LE SACRE i CZERWONEJ TRAWY. Przed nami ostatni festiwalowy spektakl - CELEBRATION, CZYLI KONIEC. I JESZCZE RAZ!

TEATR DADA O JUBILEUSZU

20 lat. Kto by pomyślał, że ten nasz Teatr, zespół Teatru Dada, powołany do istnienia w 1992 roku, przez dwie dekady tak dziarsko będzie sobie poczynać. Za nami 42 premiery, setki przedstawień, dziesiątki artystycznych podróży. Przez lata przyglądaliśmy się ze zdziwieniem, z niedowierzaniem, jak również z nieskromną satysfakcją kolejnym "urodzinom" Teatru:

- 5-lecie unosiło nas w pychę
- 10-lecie było nowym otwarciem
- 13-lecie przemknęliśmy lekko
- 15-leciu towarzyszyła nostalgia
- na osiemnastkę naprężyliśmy muskuły...

A 20-lecie? Powiedzmy, że będzie to... CELEBRATION, CZYLI KONIEC. I JESZCZE RAZ!

20 lat temu byliśmy bardzo młodzi, a będąc młodym łatwo o nonszalancję. Stąd nazwa teatru, którą stale trzeba tłumaczyć i wyjaśniać. Choćby to, że nie jesteśmy z miasta "Bzdülów". Lub też, że nie jesteśmy Niemcami, czy też Turkami. Że owe "Dada" ma z dadaizmem raczej przypadkowy związek, aczkolwiek wielokrotnie lubiliśmy spojrzeć na nasze spektakle tak, jakby owe dadaistyczne "Dada" zasilalo nas mocą wolności i zabawy.

20 lat temu nie mieliśmy żadnego doświadczenia, konkretnego wyobrażenia dokąd i po co. Planami i strategiami też sobie głowy nie zawracaliśmy. Wiedzieliśmy tylko tyle, że musimy pracować razem i

że ten cały świat, w który wchodzimy jest do oswojenia. Teatr wydawał nam się nieograniczonym zjawiskiem, a taniec językiem do odkrycia.

Słowa mają moc sprawczą. Powiedzieliśmy sobie wówczas, że interesuje nas to miejsce pomiędzy teatrem i tańcem. Wydawało się, że na tej ziemi niczyjej jest wiele ciekawych zakamarków, tajemnic, nieewidentnych rozwiązań, tyle swobody i lekkości, że tylko garściami czerpać. I do dzisiaj w tej przestrzeni "pomiędzy" pozostajemy, z tą tylko różnicą, że ta przestrzeń "pomiędzy" wypełniła się w ciągu minionych dwóch dekad Teatrem Dada von Bzdülów.

I jeszcze trochę o sprawczej mocy słów. Wchodziliśmy w świat i jak to bywa z pierwszymi krokami musiała im towarzyszyć jakaś wyrazista deklaracja. Napisaliśmy wtedy serię manifestów. Lata minęły, a te słowa nadal nas prowadzą:

Dlaczego Dada?

- z powodu wiary we fragmentaryczność postrzegania
- z powodu wyznawania religii przypadku
- dla duchowego wsparcia w żonglowaniu konwencjami
- dla przestrogi przed nadmiarem powagi"

Robimy to dla Twojego Pięknego Towarzystwa

dla Twojego Piekelnego Intelaktu lub Chronicznego Braku Myśli

dla Twoich łez i Twojego Poczucia Zażenowania

dla Twojej ucieczki z Teatru Po Pięciu minutach

dla Twojej Wytrwałości, dla Twoich Mdłości, Gnuśności, Radości, Wzniosłości. Amen

Patrząc wstecz i robiąc przegląd aktualnego repertuaru Teatru Dada zaskakuje nas konsekwencja decyzji, jakaś podświadoma linia zakreślająca terytorium tematów, które znalazły swoje emanacje w kolejnych przedstawieniach. Stale na pierwszym miejscu jest człowiek. Człowiek pośród drzew (MAGNOLIA, BONSAI) szukający spokoju (EDEN, FRUU). Przyglądający się sobie (SO BEAUTIFUL, KARNACJA) w rozbitych zwierciadłach (SI, FRAGMENT, KILKA BŁYSKOTLIWYCH SPOSTRZEŻEŃ). Czasami zmęczony, rozgniewany i gorzki (FAKTOR T, STRATEGIA, UFF...!, DROP DEAD GORGEOUS). Czasami rozbawiony i przewrotny (KOMEDIA W DAWNYM STYLU, ALBOWIEM NIC SIĘ NIE Z-DADA-RZA, POKÓJ DO WYNAJĘCIA, CAFFE LATTE, CZERWONA TRAWA). Niekiedy badający ile diabłów mieści się na główce szpilki (ŁAPITI KONTRA RESZTA ŚWIATA, LE SACRE). Ten człowiek lubi też podywagować o sztuce i polityce (OPUSS PESSIMUM, CZŁOWIEK, KTÓRY KŁAMAŁ, NA PRZYKŁAD HEINER MÜLLER). Bywa, że ten człowiek jest melancholijny (PRZED POŁUDNIEM, PRZED ZMIERZCHEM, DIALOGUS IN CONVENTIONE), by za jakiś czas wybuchnąć witalnością (BARRICADE OF LOVE). Zdarza się, że ten człowiek opowiada rzeczy straszne (NIE BYŁO, NIE BĘDZIE, CZYLI NIE MA, WYRYWACZ SERC, ZAGŁADA LUDU, CZYLI MOJA WĄTROBA JEST BEZ SENSU, PEEP SHOW), by za chwilę powiedzieć, że rzeczy straszne to tylko powielana literatura (DUETY NIEISTNIEJĄCE). Człowiek oswajający boską komedię istnienia.

I na koniec zespół. Choreografowie, reżyserzy, wykonawcy, kompozytorzy, scenografowie... przyjaciele. Oni tworzyli i tworzą Teatr Dada von Bzdülów:

Katarzyna Chmielewska, Anna Steller, Ula Zerek, Tatiana Kamieniecka, Julia Mach, Bethany Formica, Iza Chlewińska, Dominika Knapik, Magdalena Reiter, Patrycja Kujawska, Aurora Lubos, Milena Rewińska, Bożena Zezula, Magda Chrzan, Magda Jędra, Emilia Komarnicka, Marzena Bojanowska, Danuta Klejdysz, Anna Nowek, Dominika Radzikowska, Anna Kościelna, Joanna Kościelna, Dorota Cybulska, Sabina Opałka, Katarzyna Niemiec, Edyta Niemiec, Elżbieta Wysocka, Agata Prędotka, Kasia Piątek, Kamila Chomicz, Chiharu Mamiya, Charlotte Vincent, TC Howard, Agnieszka Jaktkowska, Magda Bem, Dorota Walentyłowicz, Izabela Kozłowska, Alexandra

Szkolnicka,

Leszek Bzdyl, Radek Hewelt, Rafał Dziemidok, Filip Szatarski, Dawid Lorenc, Mariusz Jędrzejewski, Wojciech Kolesiński, Robert Połyń, Jacek Owczarek, Krzysztof Skolimowski, Peter Shenton, Piotr Cieplak, Mikołaj Trzaska, Paweł Szamburski, Patryk Zakrocki, Wojtek Mazolewski, Olo Walicki, Marcin Dymiter, Rafał Dętkość, Grzegorz Welizarowicz, Bartek Adamczak, Jacek Darol Dembiński, Jacek Staniszewski, Maciej Chojnacki, Hiroshi Iwasaki, Andrzej Witkowski, Sławek Błaszewski, Maciej Salamon, Grzegorz Kwiatkowski, Michał Kołodziej.

PROGRAM FESTIWALU

Jubileuszowy program składa się z tematycznych modułów:

DUETY NIEISTNIEJĄCE vs MAGNOLA / SO BEAUTIFUL, czyli spektakle rodziców - założycieli Teatru Dada von Bzdülów. Leszek Bzdyl i Katarzyna Chmielewska dwukrotnie w historii Teatru Dada zdecydowali się na zrealizowanie przedstawień w formie duetu. **MAGNOLIA** z 2002 roku inicjowała nowe artystyczne otwarcie Teatru. **DUETY NIEISTNIEJĄCE** z 2011 roku podsumowują natomiast doświadczenie sceniczne artystycznego tandemu Chmielewska-Bzdyl. **MAGNOLIA** jest spektaklem, który gościł na scenach w całej Polsce i zaprezentowany był w wielu miastach Europy od Reykjavíku po Tel Awiw. **DUETY NIEISTNIEJĄCE** jesienią pokazane zostały i spotkały się z gorącym przyjęciem w Pekinie, Seulu i w Busan (Korea Południowa).

CAFFÈ LATTE vs FRUU / BONSAI, czyli spektakle muzyczne. Muzyka "na żywo" w wykonaniu duetu Szamburski-Zakrocki (CAFFÈ...) oraz Olo Walickiego (FRUU) nie ogranicza się tylko do tworzenia tła dla działań tanecznych i performerskich. Muzycy / kompozytorzy pełnią rolę równoprawnych postaci scenicznych.

LE SACRE vs CZERWONA TRAWA, czyli ofiara kontra przyjemność. **LE SACRE** i **CZERWONA TRAWA** to wieloobsadowe spektakle, w których Teatr Dada prezentuje przeciwległe bieguny swoich tematycznych inspiracji...

DUETY NIEISTNIEJĄCE

31.10 - Scena Malarnia - Gdańsk / 19.00

MAGNOLIA / SO BEAUTIFUL

3-4.11 - Scena Malarnia - Gdańsk / 19.00

CAFFÈ LATTE

12.11 - Czarna Sala - Gdańsk / 19.00

FRUU / BONSAI

21.11 - Czarna Sala - Gdańsk / 19.00

LE SACRE

26.11 - Scena Kameralna- Sopot /19.00

CZERWONA TRAWA

28.11 - Scena Kameralna- Sopot / 19.00

CELEBRATION, CZYLI KONIEC. I JESZCZE RAZ!

13.12 - Duża Scena - Gdańsk / 19.00

O SPEKTAKLACH PREZENTOWANYCH W RAMACH FESTIWALU

DUETY NIEISTNIEJĄCE

Koncept: Mikołaj Trzaska, Teatr Dada von Bzdülów

Muzyka: Mikołaj Trzaska

Kostiumy: Katarzyna Piątek

Wideo: Maciej Salamon

Słowa na wizualizacjach: Grzegorz Kwiatkowski

Produkcja: Teatr Dada von Bzdülów, Festiwal Ciało-Umysł/Warszawa, Teatr Wybrzeże/Gdańsk

Spektakl zalecany dla widzów dorosłych

Czas: 60 minut

koncept:

DUETY NIEISTNIEJĄCE to swoista, rodząca się z nudy "flânerie". Dryfy, spacer, opowieści - zaczynające się stale na nowo i stale siebie wzajemnie przetwarzające; obecne i znikające; zauważane i odrzucane.

nadbudowa:

„Można by zatem sądzić, iż wszystko, co znika nawet po swym zniknięciu wie gdzie jakiś potajemny żywot pośmiertny, wywierając na wszystko, co pozostaje, pewien utajony wpływ. Wszystko bowiem, co znika, przenika do naszego życia w minimalnych dawkach, częstokroć o wiele bardziej dla nas groźnych aniżeli panujące nad nami moce...”

Jean Baudrillard DLACZEGO WSZYSTKO JESZCZE NIE ZNIKNEŁO

historia:

DUETY NIEISTNIEJĄCE - 42 premiera Teatru Dada von Bzdülów - to ledwie drugi "duet" założycieli i liderów artystycznych Teatru. Po dziewięciu latach od premiery legendarnej już MAGNOLII (2002) nadszedł czas dla "duetu" Chmielewska-Bzdyl na napisanie kolejnego rozdziału... na replikę...? na recycling...? na wydobywanie utajonego...? na zamknięcie lub nowe otwarcie...? DUETY NIEISTNIEJĄCE, wzorem ostatnich produkcji Teatru Dada, chcą być spektaklem "niedomkniętym" i gotowym na ewolucję w ramach każdej kolejnej prezentacji.

ironia:

mieszkamy na wsi od chwili rozpadu
orkiestry narodowej
gramy dla kur i gęsi
i żab w stawie
(G.K)

prasa:

„Powstał spektakl-pamiętnik, kolejny frapujący eksperyment przeprowadzony przez Bzdyla i Chmielewską na własnych organizmach. Trudne do nazwania i uchwycenia "coś". Na pytanie czym jest to "coś", każdy musi sobie odpowiedzieć samemu.”

Łukasz Rudziński, Trójmiasto.pl

„O artystycznych koncepcjach Teatru Dada von Bzdülów trudno mówić, nie uciekając się do werbalnego banału. Niemalże każdorazowo budzi zachwyt, a przecież to takie nieprecyzyjne, mało

mówiące słowo. Tym razem mocą "Duetów nieistniejących" taneczna jednia - Chmielewska i Bzdyl wywołała swoisty paraliż emocjonalny wśród zebranej publiczności. Rezonans takiego silnego refleksyjnego kopniaka trudno zmierzyć nawet skalą Richtera."

Anna Kołodziejska, Teatralia Trójmiasto

MAGNOLIA

Reżyseria: Leszek Bzdyl

Choreografia i wykonanie: Katarzyna Chmielewska i Leszek Bzdyl

Muzyka: Mikołaj Trzaska

Kostiumy: Katarzyna Piątek

Produkcja: Klub Żak/Gdańsk, Wolna Strefa/Warszawa

Spektakl zalecany dla widzów od 16 roku życia.

Czas: 50 minut

MAGNOLIA, spektakl/duet założycieli Teatr Dada von Bzdülów, Katarzyny Chmielewskiej i Leszka Bzdyla, którego premiera miała miejsce w 2002 roku, przyniósł Teatrowi pierwszy międzynarodowy sukces. Spektakl zaprezentowany został około 30 razy, m.in.: w Berlinie, Budapeszcie, Pradze, Reykjavíku, Helsinkach, Tel Avivie.

Wyobraźmy sobie kraj w środkowej Europie. Klimat jest tam zmienny. Niekiedy mrozy, niekiedy nieludzkie upały. Wszyscy w tym kraju żyją tak, jakby czekali na coś innego niż akurat jest. Człowiek w tym kraju chciałby zachować spokój ducha, ale albo mu za gorąco, albo za zimno. Albo moczy go deszcz, albo słońce rozmiękcza mózg. I nie ma się co dziwić, że ten człowiek ze środkowej Europy stale wymyśla sobie swoje życie na nowo. I wyobraźmy sobie, że w tym kraju, w środkowej Europie, nie wiadomo dlaczego, rośnie sobie z rzadka MAGNOLIA. Przychodzi miesiąc maj i nagle z gałęzi tego drzewa wyskakują wielkie kwiaty. Zawsze widok tych kwiatów jest niespodzianką dla człowieka z kraju w środkowej Europie. Idzie sobie taki środkowoeuropejski człowiek ulicą, grzany pierwszymi promieniami upalnej wiosny, a tu przed nim Cud!!! Wielkie kwiaty na gołych gałęziach!!! Zachwyty. Mięknie mu wszystko w duszy. Gotowy jest kochać i trwać w miłości, troszczyć się o miłość... Nie ma co dodawać, że życie wydaje mu się nagle piękne. Wszystko naraz jest jakieś stabilniejsze, jakieś pełniejsze. Chce mu się żyć tylko tu i teraz, w kraju gdzie kwitnie magnolia!!! Powiedzmy, za dwa dni, mija człowiekowi entuzjazm. Idzie więc tam, gdzie zdarzył się Cud. Ale... W tym kraju środkowej Europy, ubiegłej nocy, nie wiadomo dlaczego, temperatura spadła poniżej zera... Dochodzi więc człowiek z nadzieją w sercu tam, gdzie zdarzył się Cud, ale tam już tylko gołe gałęzie i jakieś marne resztki, marne i zwiędłe. To bardzo smutna historia.

prasa:

„Tych dwoje tańczy ze sobą, wobec siebie i przeciwko sobie, odgrywając, to pół nadziei, to w zmieniających się kostiumach, cały termometr uczuć miłosnych, od zimna do gorąca. Odgrywają oni raz nieśmiałe pożądanie, to znów intensywne dręczenie, odpychanie, wabienie i melancholie - Na mistrzowskim poziomie, więcej proszę: Przepięknie!”

Werner Schwerter, Reihnische Post

Dotychczasowe prezentacje:

m.in.: Duncan Center, Praga / Marceto di Traiano, Rzym / L'espace, Turyn / Plesni Teatre, Lubljana / Tränenpalast, Berlin / House of Art, Kaliningrad / Kaapelitehtaalla, Helsinki / Théâtre Mansart, Dijon / Château de Bussy Rabutin, Cote-d'Or / Festival de la cité, Lozanna / Lietuvos nacionalinis dramos teatras, Wilno / PONEC, Praga / Societaets Theatrer, Drezno / Gran Teater, Aarhus /

Reykjavik City Theatre, Reykjavik / Clonmel Junction Festival, Clonmel / Forum Freies Theater, Düsseldorf / The Suzanne Dellal Centre, Tel Aviv, Budapeszt / Merlin Szinhaz

SO BEAUTIFUL

Choreografia i taniec: Katarzyna Chmielewska

Kostium: Katarzyna Piątek

Opracowanie muzyczne: Rafał Kowal

Dramaturgia: Leszek Bzdyl

Reżyseria światła: Michał Kołodziej

Produkcja: Teatr Dada von Bzdülöw

Czas: 20 minut

Katarzyna Chmielewska o spektaklu: „Stworzyłam postać, która przychodzi do widza i chce powiedzieć mu o swoim zwyczajnym życiu i nie ważne czy jest ono interesujące czy nie, tu nie liczy się treść, lecz ogromna emocjonalność przekazu. Czarne szpilki, różowa sukienka to niebezpieczne kalki, klisze naszej rzeczywistości - ale poprzez ten kicz możemy czasami dotknąć prawdy. Prostolinijność postaci w SO BEAUTIFUL musi rozbawiać. A jednak ta słodka dziewczynka, landrynka, w tej naiwności dotykająca jakiejś swojej gorzkiej prawdy, potrafi też wzruszyć do łez....”

prasa:

„Łączy kobiecość, liryzm i zwyczajne piękno. To powrót do człowieka i jego i jego emocji.”

Krzysztof Górski, Gazeta Wyborcza

„Nie potrzeba wiele, by stworzyć spektakl. Doskonały tancerz, poszarpana sukienka i buty na szpilce wystarczą, by pod pozorem ironii, najpierw widza rozbawić, a następnie zmusić do poważnych wniosków.”

Karolina Matysik, Głos Wielkopolski

CAFFÈ LATTE

Teatr Dada von Bzdülöw: Katarzyna Chmielewska, Leszek Badył

SzaZa: Paweł Szamburski, Patryk Zakrocki

Kostiumy: Kasia Piątek

Produkcja: Stowarzyszenie Teatr Dada von Bzdülöw

Przy wsparciu: Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Re:wizje/Warszawa, Urząd Miejski w Gdańsku

Czas: 60 minut

SzaZa uwiodła Teatr Dada. Dada uwiodło SzaZę. Uwiedzeni sobą nawzajem zdecydowali się, by na oczach widzów wypić CAFFÈ LATTE. Bezwstydnie sączyć będą zatem ten zadziwiający napój, który nie jest pobudzającą kawą, ani też zdrowym mlekiem. Ten napój jest zupełnie nieokreślony i niejako zagubiony w czasie kawiarnianego popołudnia. Zatem SzaZa i Dada popijając to coś nieokreślonego, czyli tytułową CAFFÈ LATTE, i nie mając nic ciekawszego do zrobienia, uwodzić się będą po raz drugi, po raz trzeci, po raz czwarty... A że czasy sceniczne pełne są nowej performatywnej estetyki, to i Dada / SzaZa czynić to będzie w kontekście... eksperymentalnego aspektu zabawy, lub też w kontekście zabawowego aspektu eksperymentu. SzaZa i Dada uwodzić się będą na oczach tych, którzy zdecydują się uczestniczyć w zdarzeniu, co nie chce być ani spektaklem inkrustowanym muzyką, ani też koncertem uatrakcyjnionym tanecznymi figurami. CAFFÈ LATTE nie chce być dziełem skończonym. CAFFÈ LATTE chce uwodzić mimo wszelkich konsekwencji spadających

prędzej czy później na... uwodzicieli.

prasa:

„Podobnie jak w innych przedsięwzięciach Dady, na prawach prześmiewczych cytatów, pastiszu i parodii pojawiają się tu echa wielu technik i konwencji ruchowo-tanecznych, choć zdecydowanie swoiście, w „dadowym” sznycie gry z tym, co pomiędzy formą a indywidualium. Dlatego kolejne nawiązania oddziałują mocniej, „uwodząc” widzów tym, co można za antropologami nazwać rozigraniem, zaś to, co nieznanne, uruchamia twórców do własnych poszukiwań. Ruch narasta tu wraz z natężeniem muzyki i jej swobodnym dryfowaniem w przestrzeni, budując polifoniczną i zmienną kompozycję ruchowo-muzyczną. Każde następne „kawowe” spotkanie z pewnością będzie niepowtarzalne i wyjątkowe.”

Julia Hoczyk, Scena

„Patryk Zakrocki i Paweł Szamburski dzięki praktyce improwizacji z pełną gotowością wchodzą w to zadanie i dają zastrzyk w nową, pełną spontaniczności, niewymuszonej lekkości, swobody i poczucia humoru formę. Dada zaś wyprowadza w pole widza, który spodziewał się klarownego obrazu wzorem z wcześniejszych realizacji. CAFFÉ LATTE jest napojem do wypicia w całości, ale po trochu, leniwie. Z dobrego ziarna, dobrze zmielone, kuszące pełnym aromatem.”

Marta Kula, Nowotaniec.pl

FRUU

Koncept: Katarzyna Chmielewska

Choreografia: Katarzyna Chmielewska, Anna Steller, Ula Zerek

Wideo: Kamila Chomicz

Muzyka na żywo: Olo Walicki

Kostiumy: Gosia Golińska, Kasia Piątek

Produkcja: Stowarzyszenie Teatru Dada von Bzdülów

Koprodukcja: MCK Zatoka Sztuki/Sopot

Czas: 60 minut

FRUU to spotkanie czwórki artystów, którzy tworząc jeden wspólny organizm, raz uciekając w formę a raz próbując się z niej wydostać, wprowadzają widzów w ciszę... można by powiedzieć że w ruchu stąpają po lodzie na krańcach świata. Pod lodem jednak toczy się bujne życie mikro organizmów, choć na pierwszy rzut oka tego nie widać. Istotą FRUU jest ciało i dźwięk, wobec czego taniec, a raczej grafika ruchu i muzyka stają się kluczowymi narzędziami kreowania przez artystów tego dość "bergmanowskiego" świata. Całość balansuje pomiędzy próbą odnalezienia życia w formie oraz formy w życiu, jednak nie jest to oczywiste łapanie się sensów, a raczej szukanie kontrastów, które budują bardzo delikatne emocjonalne napięcia w spektaklu.

prasa:

„FRUU można czytać jako afirmację wolności - twórczej, artystycznej, tanecznej. To mieszanina sensów, porządków, rzeczywistości i fikcji. Warto dać się porwać tej godzinnej krotchwili w rytmie Dady i muzyki Ola Walickiego.”

Łukasz Rudziński, Trójmiasto.pl

BONSAI

Tańczy - Leszek Bzdyl
Choreografia - Katarzyna Chmielewska
Produkcja: Teatr Dada von Bzdülów, Klub Żak/Gdańsk
Czas: 25 minut

BONSAI to opowieść o formowaniu się wbrew własnej woli. Albo też... BONSAI to opowieść o formowaniu się w zgodzie z własną wolą. Na ile określa nas forma, kształt, układ i ile możliwych kontekstów stworzy się z wariacji na temat spodni typu „denim” i ciała? Solo opowiada o poszukiwaniu nowego kształtu, o formowaniu i deformowaniu go, o procesie kompozycji.

prasa:

„Bzdyl zredukowanym do minimum ruchem opowiadał o możliwościach kształtowania własnego ciała - formułowaniu przekazu, który w rezultacie formułuje tancerza. Ta niezwykle prosta, ale zarazem ironiczna i dowcipna „etiuda z džinsami” potrafi powiedzieć o naturze tańca więcej niż niejeden „pełnometrażowy” spektakl. Bzdyl jakby mimochodem ukazuje dwukierunkowość kształtowania ruchu, bo przecież o ile z jednej strony ruch kształtuje ciało, to z drugiej właśnie poprzez możliwości ciała jest kształtowany.”

Marcin Maćkiewicz, www.poznan.dlastudenta.pl

„Finezja koncepcji i popis tanecznych możliwości tłumaczą, dlaczego spektakle tego artysty uznaje się za dzieła mistrzowskie.”

Marta Mielcarek, Dziennik

LE SACRE

Reżyseria: Leszek Bzdyl, Katarzyna Chmielewska
Choreografia i wykonanie: Izabela Chlewińska, Katarzyna Chmielewska, Tatiana Kamieniecka, Dominika Knapik, Anna Steller, Leszek Bzdyl, Radek Hewelt, Dawid Lorenc
Muzyka: Mikołaj Trzaska (Igor Strawiński)
Libretto: Leszek Bzdyl (Mikołaj Roerich)
Kostiumy: Sławek Błaszewski
Reżyseria światła: Michał Kołodziej

Produkcja: Stowarzyszenie Teatr Dada von Bzdülów, Teatr Wybrzeże/Gdańsk, Fundacja Nuova (Festiwal Wiosny)/Poznań
Koprodukcja: Art Stations Foundation/Poznań, Dom Pracy Twórczej w Burdągu
Przy wsparciu Urzędu Miasta Gdańska
Czas: 75 minut

Legendarne dzieło Igora Strawińskiego stało się dla Teatru Dada von Bzdülów pretekstem do stworzenia błyskotliwego apokryfu ŚWIĘTA WIOSNY, rzekomo niezaakceptowanego przez Diagilewa. W efekcie ich pracy powstał kolaż obrazów i taneczno-ruchowych etiud, które podważają wszelkie prawdy, formy, autorytety i konwencje. W świecie przypominającym sen jedyną stałą wartością jest buddyjska myśl: „Lepsze jest uśmiechnięte zmyślenie, niż ponura fikcja prawdy”, powtarzana w spektaklu jak mantra.

LE SACRE uznane zostało przez kapitułę nagrody teatralnej miasta Gdańsk za najlepszy spektakl teatralny sezonu 2009.

prasa:

„Bardzo piękny wizualnie spektakl silnie zostaje naznaczony tragizmem istnienia, a to, co wydawało się zabawą formą - bolesnym rytuałem, podczas którego ofiarowuje się własne życie, by choć zbliżyć się do prawdy i świętości. Są one ostatecznie i wedle nieznanych tajemniczych praw nieosiągalne, ale nikt nie zwolnił człowieka z poszukiwań. Tańczmy więc, tańczmy! Może w tym tkwi jedyny sens.”

Katarzyna Peplinska, www.e-splot.pl

„LE SACRE - byt artystyczny, który rozbija i niszczy, odziera z wszelkich naddatków (gdziekolwiek znajduje się ich źródło), podkreśla, przekreśla, wynaturza, wydobywa, zakopuje, wyostrza, zamazuje, zagaduje, milczy, uśmiecha się, krzyczy, podejmuje, rezygnuje, zabiera, oddaje, prześwietla, ignoruje, głaszcze, uderza, zabija, rodzi i wreszcie unicestwia sam siebie. Staje się ofiarą tego, co go otacza oraz samego siebie i tylko dzięki temu pozwala sobie istnieć.”

Marta Kula, nowytaniec.pl

CZERWONA TRAWA

Reżyseria: Katarzyna Chmielewska, Leszek Bzdyl

Choreografia i wykonanie: Katarzyna Chmielewska, Tatiana Kamieniecka, Ula Zerek, Leszek Bzdyl, Radek Hewelt

Scenografia: Maciej Chojnacki

Muzyka: Mikołaj Trzaska

Wideo: Kamila Chomicz

Reżyseria światła: Michał Kołodziej

Produkcja: Stowarzyszenie Teatr Dada von Bzdülów, Teatr Wybrzeże/Gdańsk,

Czas: 70 minut

Katarzyna Chmielewska o spektaklu: „Po przeczytaniu jakiegokolwiek książki Borisa Viana rzeczywistość nie jest już taka sama. Jego surrealistyczna wizja jest tak pociągająca i otwierająca, że chciałoby się w niej przebywać i trwać, pomimo goryczy i bliżej nieokreślonego smutku. Być jak pies Senator, któremu do pełni szczęścia brakuje tylko Łapiti, albo jak Lil która posiada dwa specjalnie tresowane chrabąszcze do robienia manicure, albo tańczyć hit Diuka Ellingtona pt. PRZELEC MNIE.”

Leszek Bzdyl o spektaklu: „1 - to książka mojego życia (przeczytałem ją po raz pierwszy mając 22 lata i jakoś utożsamiałem się z Wolfem, co wpłynęło zapewne na mój stosunek do świata przez kolejne 22 lata) 2 - jak się coś zbyt mocno kocha, to się ślepnie i traci dystans 3 - my tańczymy a nie mówimy, a przecież cały urok Viana w języku, więc musimy znaleźć podobny urok w ruchu 4 - z tego co powyżej musimy zacząć z Vianem, a potem przed nim czmychnąć, by zrobić autonomiczne, spełniające się samo w sobie przedstawienie.”

prasa:

„Dada przeniosło na scenę atmosferę powieści w sposób całkowicie wolny od mimetyzmu. CZERWONA TRAWA pozwala widzom jej doświadczyć: to świat pogmatwanych damsko-męskich relacji, zmysłowych kolorów i smaków, przesycony surrealistycznym nastrojem. Ponadto głęboko refleksyjny, choć ani na moment nie wpadający w patos. To słodko-gorzka sztuka, która nie chce być traktowana ze śmiertelną powagą - domaga się od odbiorców uznania jej prawa do niezobowiązującego istnienia tu i teraz.”

Regina Lissowska, Teatr

„Jest to spektakl - w pozytywnym tego słowa znaczeniu - bezpretensjonalny, z nieśpiesznie następującymi po sobie wydarzeniami, przepełniony radosną erotyką. W CZERWONEJ TRAWIE silnie obecna jest typowa dla Dady ironia. Nie przybiera ona jednak ostrego charakteru - jest raczej spojrzeniem z przymrużeniem oka na siebie samych, czy na teatralną relację aktor-widz. (...) Ważny element przedstawienia stanowiła doskonała, momentami sentymentalnie "trącająca myszką" muzyka Mikołaja Trzaski, udanie przeplatająca motywy jazzowe z wpadającą w ucho elektroniką."

Mirosław Baran, Gazeta Wyborcza Trójmiasto

CELEBRATION, CZYLI KONIEC. I JESZCZE RAZ!

Dwunastu tancerzy, pięciu muzyków, aktor, designerka, operator wideo i kreator światła stają w obliczu nadciągających wypadków, które zmienić mają kształt znanego nam świata: koniec kalendarza Majów, zmiana biegunów ziemi, linearne ustawienia planet, otwarcie międzygalaktycznych bram dla inwazji pozaziemskich cywilizacji..., etc. Nie ulegając jednak powszechnemu oczekiwaniu na kosmiczny armagedon, twórcy Teatru Dada von Bzdülów i przyjaciele zmierzają się z nieubłaganym KONCEM. W Dadaistycznym Goście pozwolą wszystkiemu wymieszać się ze sobą, poddać analizie i syntezie, rozpuścić w lekkości, by ostatecznie osiągnąć stan nirwanicznej pustki zwiastującej obietnicę poranka...

CELEBRATION, CZYLI KONIEC. I JESZCZE RAZ! to spektakl przygotowany specjalnie na zakończenie jubileuszu dwudziestolecia Teatru Dada von Bzdülów.

girlz:

Katarzyna Chmielewska, Anna Steller, Tatiana Kamieniecka, Ula Zerek, Izabela Chlewińska, Dominika Knapik, Magda Jędra, Helena Ganjalyan-Pisarek

boyz:

Radek Hewelt, Dawid Lorenc, Filip Szatarski, Leszek Bzdyl

żywi muzycy:

Mikołaj Trzaska, Olo Walicki, Patryk Zakrocki, Paweł Szamburski, Hubert Zemler

verbal support:

Marek Tynda

ubierać w kostiumy będzie:

Kasia Piątek

operator wideo:

Maciek Salamon

lumière:

Michał Kołodziej

Produkcja: Stowarzyszenie Teatr Dada von Bzdülów, Teatr Wybrzeże przy wsparciu Urzędu Miasta Gdańska

BILETY

Bilety na festiwalowe spektakle do kupienia w kasach Teatru Wybrzeże bądź za pomocą usługi bilety online w cenie: 30 zł normalny, 20 zł ulgowy.

ORGANIZATORZY

Festiwal powstał przy wsparciu Teatru Wybrzeże w Gdańsku, Urzędu Miasta Gdańska, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz Instytutu Kultury Miejskiej w Gdańsku.

Festiwal Dada XX

TEATR
DADA
W OPI
KAZDULOW

Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic", sans-serif; }